

Dziennikarka aresztowana za krytykę władz

22 grudnia 2014

Dziennikarka śledcza z Azerbejdżanu, Khadija Ismajlova, została 5 grudnia umieszczona w areszcie pod politycznie motywowanymi zarzutami. 10 grudnia władze odebrały również jej adwokatowi prawo wykonywania zawodu.

Khadija Ismajlova została aresztowana 5 grudnia, a w areszcie śledczym spędzić ma 2 miesiące w oczekiwaniu na rozprawę przed sądem rejonowym w Sabail, w Baku. Postawiono jej zarzuty z artykuły 125 k.k. Azerbejdżanu (nakłanianie do samobójstwa lub próba samobójstwa). Władze oskarżają Khadiję Ismajlovą o nakłanianie dawnego współpracownika i bliskiego przyjaciela do próby samobójczej. Zdaniem władz azerskich Khadija Ismajlova została zatrzymana za „znieważenie jego godności w serwisie społecznościowym oraz wśród znajomych z powodu zerwanej znajomości i zamiaru poślubienia innej kobiety”. Władze twierdzą również, że Khadija Ismajlova skutecznie lobbowała za jego usunięciem ze spółki medialnej w której oboje pracowali jako reporterzy, oraz z redakcji w której został później zatrudniony jako dziennikarz.

Obydwie firmy twierdzą zgodnie, że Khadija Ismajlova nie miała związku z usunięciem rzeczonego współpracownika. Władze azerskie nie przedstawiły żadnych innych dowodów, jakie mogłyby świadczyć o ewentualnych celowych działaniach Khadiji Ismajlovej mających nakłonić go do próby samobójczej.

Amnesty International uważa że postawione Khadiji Ismajlovej zarzuty motywowane są politycznie, stanowią próbę uciszenia jej oraz kolejny z wielu przykładów prześladowania. Khadija Ismajlova otrzymywała wcześniej pogróżki związane z jej pracą jako dziennikarki śledczej. Trwa również inne skierowane przeciwko niej postępowanie o zniesławienie. Amnesty

International uznaje Khadiję Ismajlovą za więźniarkę sumienia.

Reprezentujący Khadiję Ismajlovą adwokat, Khalid Baghirov, został pozbawiony prawa wykonywania zawodu 10 grudnia, w jeden dzień po tym jak podjął się ją reprezentować. Według doniesień mediów azerskich powodem cofnięcia uprawnień Khalida Baghirova była jego krytyka sędziego sądu apelacyjnego w Sheki w związku z rozprawą jego klienta, uznanego przez Amnesty International więźnia sumienia i przywódcy opozycji azerskiej, Ilgara Mammadova.

Khadija Ismajlova zdecydowanie krytykowała władze i opublikowała szereg artykułów ujawniających korupcję i pogwałcenia praw człowieka w Azerbejdżanie. Badała sprawę łączącą rodzinę prezydenta z lukratywnymi kontraktami budowlanymi w stolicy Azerbejdżanu, Baku. 7 marca 2012 otrzymała list zawierający jej fotografie podczas stosunku – najwyraźniej nieznane osoby w tajemnicy weszły do jej mieszkania i umieściły tam ukryte kamery. Fotografiom towarzyszyła notka ostrzegająca ją przed „hańbą”, jaka spotka ją jeśli nie zrezygnuje z projektu. Odmówiła i ujawniła publicznie próbę szantażu.

Na dzień przed aresztowaniem Khadiji Ismajlovej, szef Kancelarii Prezydenta Ramiz Mehdiyev oskarżył azerskich dziennikarzy o zdradę. Ramiz Mehdiyev wskazał na Khadiję Ismajlovą jako na „najlepszy przykład” dziennikarzy działających przeciwko władzom.

Khadija Ismajlova jest również oskarżoną w osobnym postępowaniu o zniesławienie, związanym z opublikowaniem przez nią fotografii dokumentu zawierającego dane tajnego informatora służb wywiadowczych Azerbejdżanu.

Jej adwokat, Khalid Baghirov, prowadził sprawy wielu uznanych przez Amnesty International azerskich więźniów sumienia, w tym również obrońcy praw człowieka Arifa Yunusa, przywódcy opozycyjnej grupy REAL Ilgara Mammadova oraz członków

młodzieżowej organizacji NIDA.

Amnesty International od długiego czasu wyraża obawy w związku z niewywiązywaniem się przez władze Azerbejdżanu z opartego na prawie międzynarodowym obowiązku ochrony prawa do wolności słowa, wolności zgromadzeń i stowarzyszeń. Głosy sprzeciwu w kraju uciszane są sfingowanymi oskarżeniami, napadami, nękaniami, szantażem i innymi formami nacisku ze strony władz i związanych z nimi grup. Służby mundurowe rutynowo posługują się torturami i innymi formami okrutnego traktowania przeciw przedstawicielom społeczeństwa obywatelskiego, ciesząc się przy tym całkowitą bezkarnością.

Amnesty International uznała 23 osoby w Azerbejdżanie za więźniów sumienia, więzionych wyłącznie z powodu pokojowego korzystania z prawa do wolności słowa. Szczegółowe informacje zawierają raporty: [Behind Bars, Silencing Dissent in Azerbaijan](#) i [Downward Spiral: Continuing Crackdown on Freedoms in Azerbaijan](#).

Źródło: [Amnesty International](#)